

RPW/330840/2017 N  
Date: 2017-07-13

Adres do korespondencji:

411

Szanowna Pani  
Hanna Zdanowska  
Prezydent Miasta Łodzi

Łódź to miasto o pięknej i bogatej przeszłości. Jej historia jest w dużej mierze związana z włókniami. To one na przestrzeni lat w pojęciu czoła budowały świetność i wielkość naszego miasta. Tak było zarówno w XIX wieku, jak i początkach wieku XX, kiedy to dzięki ciężkiej pracy włóknianek zbudowało się bogactwo i świetność łódzkich fabrykantów i przedsiębiorców. Tak było również w okresie PRL, kiedy to sztandarowymi łódzkimi zakładami były te z branży włókienniczej i bawełnianej.

Historia łódzkich włóknianek jest nie tylko piękna, ale naznaczona również dramatycznymi wydarzeniami. To właśnie włóknianki w 1971 roku zorganizowały strajk, w którym udział wzięło kilkadziesiąt tysięcy pracowników i pracowniczek i który jako jedyny w historii PRL zmusił władze do cofnięcia się i odstąpienia od podwyżki cen żywności.

Dramatyczny dla łódzkich włóknianek był również początek lat 90. W wyniku transformacji i upadku większości zakładów z branży włókienniczej i bawełnianej pracę straciło wtedy w Łodzi kilkadziesiąt tysięcy kobiet, które zostały pozostawione bez żadnej pomocy i wsparcia państwa.

Szanowna Pani Prezydent,

i Szacunek dla Łodzi uważają, że piękna, ale i dramatyczna historia łódzkich włóknianek zasługuje na należyte upamiętnienie. Jest rzeczą niezwykle wstydliwą, iż do tej pory władze naszego miasta nie znalazły odpowiedniej formy na upamiętnienie i oddanie hołdu łódzkim włókniankom. Na ulicy Piotrkowskiej znajdują się pomniki poetów, pisarzy, artystów, postaci bajkowych, a nawet łódzkich fabrykantów. Wciąż jednak swojego miejsca w sercu Łodzi nie doczekały się włóknianki. Dlatego apelujemy do Pani Prezydent o podjęcie przez władze Łodzi pilnych działań w celu budowy na ul. Piotrkowskiej Pomnika łódzkich Włóknianek. Wszyscy jesteśmy to winni tym, które współtworzyły piękną i trudną historię naszego miasta. Przywróćmy pamięć o łódzkich włókniankach i zbudujmy w sercu Łodzi pomnik poświęcony ich pamięci. Wszak Łódź jest przecież kobietą!